Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Czwartek 18 czerwca 1936 r. | Nr. 165

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Debaty w Sejmie nad pełnomocnictwami

Niema pewników gospodarczych — twierdzi poseł Stpiczyński

WARSZAWA, 17.6 (tel. wł.). W środę przedpołudniem odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone debacie nad projektami ustaw, uchwalonemi ostatnio przez komisje sejmowe.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rządu z p. premjerem gen. Sławoj - Składkowskim na czele.

Na wstępie obrad uchwalono bez dyskusji 6 rządowych projektów ustaw w sprawie ratyfikacji konwencji umów międzynarodowych.

Bez dyskusji przyjęto następnie dwa projekty ustaw w sprawie dodatkowych kredytów na r. 1936-37. Chodzi tu o kredyty, konieczne dla przeprowadzenia kontroli w związku z wprowadzeniem centrali dewiz oraz kredyty, związane z wydatkami na pokrycie kosztów uroczystości pogrzebowych Serca Marszałka Piłsudskiego w dn. 12 maja b.r. w Wilnie.

Resztę posiedzenia wypełniła całkowicie **obszerna dyskusja nad projektem ustawy o pełnomocnictwach których uchwalenie jest właściwym celem obecnej sesji nadzwyczajnej.**

Projekt referował poseł Sikorski. Fakt częstego udzielania pełnomocnictwa, mówił on, rzadko budzi poważne obawy. Co się tyczy motywów uzasadniających pełnomocnictwa w tej chwili, to **potrzeba dekretowania w zakresie obrony państwa nie wymaga żadnych komentarzy.** Poza tem przy obecnem tempie życia gospodarczego niektóre dziedziny trudno inaczej regulować, jak przez dekrety. Podkreślając wkońcu jednomyślność na komisji zaufania do rządu gen. Składkowskiego referent wnosi o **przyjęcie wniosku w brzmieniu rządowem.**

Wielkie, **bo przeszło godzinne przemówienie wygłosił następnie poseł Stpiczyński.** Poseł Stpiczyński, uważany za nieoficjalnego **narazie szefa propagandy obozu rządowego, wskazał przedewszystkiem na załamanie się jego zdaniem wszelkich ustalonych poglądów i doktryn, zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.**

W chwili obecnej niema, zwłaszcza w dziedzinie zagadnień gospodarczych, żadnego pewnika. Nikt nie wskaże mi ani niezawodnej teorji pieniądza, ani uniwersalnej teorji walki z kryzysem. **Sztandarem czołowym Polski może być tylko sztandar pracy.**

Należy przeprowadzić gruntowną reformę rolną i doprowadzić do sprawiedliwego podziału dóbr.

Dalej mówca krytykuje recepty gospodarcze obozu liberalnego, jakkolwiek nie chce ograniczać inicjatywy prywatnej w życiu gospodarczem. Nowy okres Polski opierać się musi wyłącznie o polską rację stanu. Nie możemy się posunąć w prawym kierunku poza granice, za którą idzie praca rozsadzenia Rzeczypospolitej przez tendencje polskiej teorji rasizmu, w kierunku znowu lewicowym nie możemy się posunąć poza granice, za którą zaczyna się przenikanie rosyjskości i bolszewizmu.

Skolei poseł hr. Tarnowski z Dzikowa stwierdza, że będzie głosował za udzieleniem pełnomocnictw. Jeżeli p. minister skarbu narzeka na tezauryzację, to trzeba stwierdzić, że **były w Polsce w ostatnim czasie momenty bardzo niepokojące dla kapitału. Były to wypadki w Krakowie, Lwowie, był kongres pracowników kultury we Lwowie.** Nie był bez znaczenia i strajk.

Doszło również do społeczeństwa przemówienie pewnego wojewody, które, chociaż nie oficjalnie, jednak było przez rząd tolerowane. Wszystko to spowodowało niepokój kapitału. Gdyby nie te różne wypadki, to byłaby teraz u nas inna sytuacja.

W zakończeniu swego przemówienia poseł Tarnowski przypomina oświadczenie ministra skarbu, iż plan generalny pracy rządu na dalszą metę uzyskał aprobatę tych autorytetów prawnych i moralnych w państwie, o których zaufanie rząd musi się przedewszystkiem oprzeć. Zwraca na to uwagę, gdyż sądzi, że najwyższe autorytety moralne nie mogą być angażowane w poszczególnych odcinkach prac rządu, gdyż muszą one zawsze utrzymać charakter nadrzędny.

Poseł Dudziński oświadcza, iż przemawia jako jeden z tych posłów, którzy w ostatniem głosowaniu nad pełnomocnictwami, **głosowali przeciw ich udzieleniu.** Obecnie przemawia również w imieniu swoich kolegów i wraz **z nimi będzie głosował za udzieleniem pełnomocnictw.** Przyczyna jej zmiany polega na tem, że zmienił się nietylko człowiek, **zmieniły się metody i wyjaśniły cele.** Celem tym są wzmożona obronność kraju **i szybka likwidacja bezrobocia.** Jeżeli p. premjer nawoływał, że trzeba zacząć „surowe życie", to mówca sądzi, że za obecnego rządu **nie powtórzy się już fakt, żeby były wysoki dygnitarz za jedno pociągnięcie piórem mógł otrzymać 100.000 zł.**

Krwawe rozruchy w Belgji

Widmo strajku generalnego

BRUKSELA, 17.6. Fala strajkowa w całej Belgji rozszerza się z godziny na godzinę.

W Leodjum władze zmuszone były wzmocnić siły żandarmerji i policji w dwójnasób.

Dziś w godzinach rannych na ulicach miasta wybuchły krwawe bójki strajkujących z policją.

Wszystkie sklepy zostały pozamykane, kawiarnie i restauracje są nieczynne.

Wszystkie fabryki i przedsiębiorstwa użyteczności publicznej nie funkcjonują.

Dziś w południe na jednej z głównych ulic doszło do bójki między żandarmerją a strajkującemi.

Robotnicy napadli na autobus, który wiózł mleko do szpitali, autobus został wywrócony, a szofer ciężko pobity.

W Brukseli odbył się wielki wiec, który miał bardzo burzliwy przebieg.

Na wiecu zastanawiano się nad zorganizowaniem strajku generalnego.

Wyłoniono specjalny komitet, który ma zająć się tą sprawą.

Burmistrz Brukseli wydał do ludności odezwę w której nawołuje mieszkańców do zachowania spokoju.

Na terenie całej Belgji zarządzono pogotowie policyjne.

TŁO STRAJKU

BRUKSELA, 17.6. Strajk w Belgji ma podłoże ekonomiczne.

Robotnicy i górnicy belgijscy stawiają żądania, podobne do francuskich, a mianowicie:

40 godzinny tydzień pracy, urlopów oraz podwyżek od 25 do 50 procent.

BRUKSELA, 17.6. W godzinach **wieczornych** w okręgu Leodjum sytuacja uległo dalszemu zaostrzeniu.

Również daje się zauważyć pewne podniecenie wśród robotników w Rocour. Robotnicy wywołali starcie z policją. Doszło do strzelaniny, w której trzech policjantów odniosło rany.

„Sankcje nigdy nie będą stosowane"

Sensacyjne głosy prasy angielskiej

LONDYN, 17.6. Wszystkie dzienniki poranne omawiają zapowiedzianą na dziś w izbie gmin debatę nad polityką zagraniczną.

„Times" donosi, że gabinet oznajmi swą decyzję **uchylenia sankcji antywłoskich.** Być może, że rząd angielski uzależni zniesienie sankcji od przyrzeczenia ze strony Włoch, że nie będą stawiały trudności **rozwojowi stosunków handlowych z dawnemi krajami sankcyjnemi. Sankcje odbiły się bardzo ujemnie na interesach wielu przedsiębiorstw angielskich.** Obliczają, że straty angielskie z tytułu sankcji **wynoszą przeszło 7 miljonów funtów.**

Korespondent polityczny „Daily Telegraph" oświadcza, że minister Eden wygłosi mowę, **utrzymaną w tonie bojowym.** Minister nie będzie się usprawiedliwiał z polityki stosowanej od października ub. roku, lecz wskaże, że dalsze stosowanie **sankcji nie jest uzasadnione z punktu widzenia prawnego i nie prowadzi do żadnych wyników praktycznych.** W końcu minister Eden zaznaczył, że sankcje **antywłoskie musiałyby doprowadzić do wojny, o ile miałyby być istotnie skuteczne.**

„Daily Express" twierdzi, że na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu zapadnie nietylko decyzja w sprawie uchylenia sankcji, ale również w sprawie **wykluczenia na przyszłość sankcji,** ale również w sprawie wykluczenia na przyszłość sankcji jako środka akcji Ligi Narodów.

PARYŻ, 17.6. „Echo de Paris" donosi, że podczas rozmowy ministra Delbosa z ambasadorem włoskim Ceruttim wyszło na jaw, że żądania włoskie idą bardzo daleko. Ambasador włoski miał oświadczyć, że Włochy **wyrażą gotowość powrotu do współpracy we wszystkich sprawach europejskich tylko w tym wypadku, o ile Liga Narodów zrezygnuje z zasady nieuznawania sytuacji, wytworzonej wskutek wojny".** Oznacza to, że Włochy domagają się uznania **wcielenia Abisynji do nowego imperjum.**

„L'Oeuvre" zamieszcza podobną wiadomość. Sprawozdawczyni zagraniczna pisma dodaje, że rząd **francuski postanowił nie podejmować inicjatywy w sprawie uchylenia sankcji lecz przyłączyć się do wniosku innego mocarstwa w sprawie zniesienia sankcji.**

„Francja jest zagrożona"

„Ognisty Krzyż" przystępuje do akcji

PARYŻ, 17.6. Pułkownik de la Rocque wręczył przedstawicielom prasy obszerny memorjał, w którym wskazuje, że organizacja „Krzyż Ognisty", powstrzymująca się dotychczas **od działalności politycznej, jest zmuszona do wystąpienia na arenie politycznej.**

Jedność Francji jest zagrożona.

Niebezpieczeństwa zagrażają Francji **nawewnątrz jak i nazewnątrz.**

Kraj domaga się polityki odrodzenia i odbudowy gospodarczej.

Organizacja „Krzyż Ognisty", która posiadała dotychczas charakter społeczny, staje się organizacją polityczną, mającą na celu skupienie wszystkich żywotnych sił narodowych Francji.

„Krzyż Ognisty" wierzy, że zdoła przezwyciężyć wszystkie trudności i odnieść zwycięstwo.

„MUSISZ ZGINĄĆ w WIĘZIENIU"

Sensacyjne zeznania oskarżonych Polaków

RADOM, 17.6. W dniu dzisiejszym (w trzynastym dniu procesu) składają dodatkowe oskarżenia z wyjaśnienia oskarżeni Polacy. Przed każdem nowem wyjaśnieniem przewodniczący przypomina dotyczącą treść aktu oskarżenia, poczem bezpośrednio oskarżony wyjaśnia.

„SWÓJ DO SWEGO"

Jako pierwszy staje oskarżony Józef Strzałkowski. Jest to żołnierz, o twarzy niemal dziecka. Oświadcza co następuje:

— Byłem na rynku, siedziałem na wozie. Przechodził jakiś wieśniak, powiedziałem do niego znane hasło: „Swój do swego". Zadenuncjowali **mnie żydzi i policja przyszła aresztować mnie.** Zlazłem z wozu i zapytałem, dlaczego mnie aresztują, a oni na to, że odwołuję ludzi od sklepów żydowskich. Zażądano odemnie legitymacji, której nie miałem więc powiedziałem, że mogę wylegitymować się słownie. Policjanci wzięli mnie jednak **Chłopi później mnie odbili, poszedłem znowu na rynek.** Po pewnym czasie przyszło już kilku policjantów z komendantem posterunku i ponownie mnie aresztowali. Gdy chłopi odbili mnie po raz drugi wraz ze świadkiem Pankowskim poszedłem do domu.

— A czy oskarżony nie powiedział: „Niema was tutaj?"

— To nie ja. To z tłumu ktoś zawołał: „Koledzy, nie dajcie się"?

„MUSISZ ZGINĄĆ W WIĘZIENIU"

Następny oskarżony, **Wacław Kacperski**, zaznacza, że przez cały czas zajść siedział w sklepie Olszewskiego, **że nie mógł brać udziału w awanturach.**

Sędzia Plewako: — A tu szereg świadków stwierdza, że widział oskarżonego podczas zajść.

— Żydzi już przedtem powiedzieli mi: **„musisz zginąć w więzieniu".** Bardzo wielu ludziom żydzi robili takie pogróżki. Jednego poniedziałku powiedziano „Swój do swego", na co żydzi zażądali wylegitymowania mnie i potem właśnie powiedzieli mi: **„musisz zginąć w więzieniu".**

STRZAŁY LESKI

Osk. Szczepan Zarychta składa bardzo ciekawe oświadczenia dotyczące Leski. Na pytania prokuratora czy słyszał te strzały, odpowiada:

— Tak, gdy szedłem z tłumem na Podkościele, zobaczyłem **Leskę strzelającego z okna.** Znałem go bardzo dobrze. Podczas strzału stałem blisko tego okna, a zaraz po strzałach schowałem się pod mur. **Leska strzelał z okna, gdzie była wybita szyba. Po strzałach usłyszałem okrzyk padającego i ujrzałem Leskę w oknie.**

— A czy widział ów moment upadku Wieśniaka?

— Tak było to o 25 — 30 metrów odemnie.

— Czy oskarżony uważał, że to Leska był przyczyną śmierci Wieśniaka?

— Tak jest.

SPÓR O STR. NARODOWE

Oskarżonemu Szubakowi Janowi — członkowi Stronnictwa Narodowego zadaje pytania aplikant Niebudek, chcąc się dowiedzieć **o ilości członków Stronnictwa Narodowego w Przytyku.**

Przewodniczący zwraca uwagę aplikantowi Niebudkowi, że nie dopuści do demonstracyjnych pytań. Wobec tego aplikant Niebudek oświadcza, że gdyby wszyscy członkowie Stronnictwa Narodowego byli oskarżeni o zajścia to ława oskarżonych byłaby liczna, jak dużo jest ludności polskiej w Przytyku.

Osk. Wójcik wyjaśnia, że pracował u żydów, którzy gdy dowiedzieli się, że jest on członkiem Str. Narodowego, **wyrzucili go z pracy, mówiąc: „Idź do narodowców, niech ci dadzą chleba, my was zgnębimy, gdy nie damy wam pracy".**

O TALMUDZIE.

Wstaje adwokat Kowalski i zgłasza wniosek na zasadzie art. 124 i 125 k. p. k. prosząc sąd o powołanie na biegłego ks. prałata Stanisława Trzeciaka wybitnego znawcę Talmudu. Wniosek swój mecenas Kowalski motywuje tem że świadkowie żydzi, którzy składali zeznania pod przysięgą, celem ustalenia okoliczności zajść, **pomimo upomnienia p. przewodniczącego o świętości złożonej przysięgi, mogli zeznawać niezgodnie z prawdą, gdyż wpływ jaki ma na nich Talmud, nietylko pozwala, ale nakazuje na składanie zeznań fałszywych w sądzie nieżydowskim. Jednocześnie ks. prałat Trzeciak** ustali, czy znajomości talmudyczne powoda cywilnego Kowalskiego mogą być podważone przez gołosłowne oświadczenie adwokata Margolisa. Jak poważnym znawcą Talmudu jest ks. Trzeciak świadczy fakt, że Sejm Rzeczypospolitej **żądał jego opinji w sprawie uboju rytualnego.**

Prokurator oponuje przeciwko temu wnioskowi i przytacza werset z Talmudu, według którego żyd, który złoży przysięgę, mówi prawdę.

Sąd odrzuca wszystkie wnioski i zamyka przewód.

Dziś zabierze głos prokurator.

KUPCY I RZEMIEŚLNICY POLSCY!

Propagujemy hasło unarodowienia życia gospodarczego!

Propagujemy hasło popierania kupca polskiego i rzemieślnika polskiego.

Współpracujmy razem! Zjednywajcie nam czytelników i prenumeratorów.

Im więcej posiadać będziemy czytelników, tem skuteczniej będziemy Wam pomagać.

Polski samolot ostrzeliwano w Sowietach

Lotnicy wylądowali pod Mińskiem

WARSZAWA, 17.6. (tel. wł.) Dziś nad ranem nadeszła wiadomość o odnalezieniu zaginionego samolotu RWD 8, biorącego udział w locie okrężnym południowo-wschodniej Polski.

Samolot ten pilotowany przez pp. Paciorkowskiego i Abramskiego z Aeroklubu Warszawskiego był widziany nad Nowogródkiem, jak leciał w kierunku następnego punktu kontrolnego Baranowicze.

Zaalarmowano posterunki policji państwowej na terenie województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego, oraz pograniczne placówki KOP., które wszczęły poszukiwania, lecz jak dotychczas bez rezultatu.

Wysłane na poszukiwania samoloty wojskowe 5 p. lotniczego odbyły loty w okolicy trasy lotu okrężnego, lecz również bez rezultatu.

Samolot, jak się obecnie okazuje, zaskoczony przez burzę, zmylił kierunek i poszybował w stronę ZSRR.

Przy przelocie nad granicą zauważyły go posterunki graniczne sowieckie i **zaczęły w jego kierunku strzelać z kulomiotów i zarządziły pościg samolotem.**

Samolot sowiecki zmusił lotników polskich do lądowania o 14 kilometrów od Mińska.

Lądowanie odbyło się szczęśliwie.

Pp. Paciorkowski i Abramski zostali zatrzymani i po porozumieniu się z władzami sowieckiemi wyjechali do Mińska, gdzie nastąpi załatwienie formalności powrotnych.

O szczegółach odnalezienia lotników **polskich zawiadomiło radjo mińskie dziś o godz. 6 rano.**

---

12 lat więzienia żąda prokurator

dla oskarżonych należących do N.S.D.A.B.

KATOWICE, 17.6. (tel. wł.) W dn. dzisiejszym w procesie katowickim zabrał głos prokurator, który w doskonałem przemówieniu stwierdził, że oskarżeni mieli za zadanie oderwać Śląsk od Polski.

Społeczeństwo polskie domaga się pełnej satysfakcji.

Następnie prokurator omówił działalność wywrotową oskarżonych, — stwierdzając, że bezrobocie nie jest precedensem do wystąpień antypaństwowych. Nietylko mniejszość niemiecka jest na Śląsku bez pracy bo i Polacy również.

Przechodząc do kwestji wymiaru kary, prokurator podkreśla, iż mamy do czynienia ze zbrodnią o zdradę stanu, za którą prawo przewiduje najwyższy wymiar kary. Co do okoliczności łagodzących, czy obciążających, to — stwierdza prokurator — **okoliczności łagodzące znaleźć można tylko w odniesieniu do kilku mniej uświadomionych oskarżonych, którzy szczerze przyznali się do winy.**

Gdy chodzi o Zająca i jego towarzyszy — to zachodzi zbieg przestępstw. Dla tych oskarżonych prokurator prosi o najwyższy wymiar kary, przyczem wyraża przekonanie, iż **kara 12 lat więzienia będzie odpowiednim wymiarem.**

Po mowie prokuratora zabrali głos obrońcy, którzy starali się zbagatelizować wywody prokuratora, poczem w ostatnim słowie oskarżeni bądź błagali o litość bądź też zachowywali się cynicznie.

Sąd postanowił ogłosić wyrok w sobotę o godz. 12-tej.

Anglicy demolują domy

z których strzelano do żołnierzy

JEROZOLIMA, 17.6. Sytuacja w Palestynie **nadal jest bardzo naprężona**, ponieważ Arabowie planują szereg demonstracyj z okazji rocznicy powieszenia 3-ch Arabów w czasie rozruchów w roku 1929.

Arabowie ostrzeliwali port lotniczy w miejscowości Lydda oraz stację radjową Rumallah. Za pomocą materjałów wybuchowych Arabowie uszkodzili również linję kolejową w pobliżu Gazy.

Władze brytyjskie nakazały ewakuowanie szeregu starych domów w Jaffie, które będą zdemolowane przez wojsko, rzekomo w celach sanitarnych Ewakuacja ta nastąpić miała do godz. 7-ej wieczór we wtorek.

Rzeczywistym powodem demolowania wspomnianych domów jest fakt, **że z okien ich padają nieustannie strzały na wojsko brytyjskie, które obecnie chce stłumić zarodek zaburzeń w Jaffie.**

Katastrofa lotnicza w Gdyni

Samolot zatonął — Pilot ranny

GDYNIA, 17.6. 17 bm. o godz. 11 przedpołudniem hydroplan „R 13", na którym wystartowali z lotniska morskiego w Pucku do lotu ćwiczebnego bosman-pilot Władysław Jurjewicz i chor. obserwator Walerjan Makowski, uległ wypadkowi.

Między Kuźnicą a Puckiem hydroplan **wpadł w korkociąg.** Pilot, lecąc na wysokości 300 metrów **nie mógł opanować maszyny, wobec czego wyskoczył wraz z obserwatorem, zamierzając lądować przy pomocy spadochronu.**

Wodował szczęśliwie pilot Jurjewicz Spadochron Makowskiego nie otworzył się należycie, tak „że obserwator spadając doznał poważniejszych obrażeń.

Na miejsce wypadku przybyła motorówka ratownicza.

Stan Makowskiego **jest b. groźny.**

Hydroplan został doszczętnie rozbity

Min. Kościałkowski

INTERESUJE SIĘ BEZROBOCIEM.

PŁOCK, 17.6. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym przybył tu minister opieki społecznej Zyndram - Kościałkowski, który zwiedził tereny robót publicznych finansowanych przez Fundusz Pracy.

Podczas swej bytności na robotach min. Kościałkowski rozmawiał osobiście z robotnikami zatrudnionymi dorywczo interesując się sprawą zapomóg z Funduszu Pracy w okresie zimowym i badając ich warunki mieszkaniowe.

Następnie min. Kościałkowski udał się do Ekspozytury Funduszu Pracy w Płocku gdzie był obecny podczas odprawy junaków odjeżdżających na roboty do Brześnia nad Bugiem.

Delegacja polska

W PARYŻU

PARYŻ, 17.6. Minister handlu, Bastide, podejmował dziś w salonach Ministerstwa Handlu polską delegację do rokowań handlowych z Francją, która bawi od kilku dni w Paryżu.

Uroczyste przyjęcie ze strony francuskiej zgromadziło szereg wybitnych osobistości ze świata dyplomatycznego Min. handlu oraz przedstawicieli organizacyj gospodarczych i rolniczych.

Strajk rozszerza się

NA PROWINCJI WE FRANCJI

PARYŻ, 17.6. Podczas gdy strajk wygasa w Paryżu i w okolicy, na prowincji daje się zauważyć w niektórych miejscach zaostrzenie sytuacji strajkowej. Robotnicy nie ewakuowali jeszcze wiele fabryk.

Ostry przebieg ma strajk w stoczniach pod Tulonem. Również w Strasburgu strajkują robotnicy, zatrudnieni przy robotach fortyfikacyjnych. W Nancy porzucili pracę robotnicy budowlani i przemysłu elektrycznego. W Grenoble wybuchł strajk szewców. W Marsylji są zamknięte wszystkie kawiarnie i restauracje. W Tulonie ustał ruch tramwajowy. W Rouen wybuchł strajk tramwajarzy, a w St. Etienne strajk robotników zakładów elektrycznych.

Min. dr. Grzybowski

AMBASADOREM W MOSKWIE

WARSZAWA, 17.6. (tel. wł.) Jak już donosiliśmy, dotychczasowy ambasador w Moskwie Łukasiewicz został mianowany ambasadorem w Paryżu.

Ambasadorem Rzeczypospolitej w Moskwie został mianowany w dniu dzisiejszym dotychczasowy podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów, dr. Grzybowski.

KIEDY SIĘ ZACZNIE WOJNA JAPOŃSKO-ROSYJSKA?

Znów jesteśmy zaalarmowani Chinami, znów „maszerują wojska", wszyscy się „szykują do wojny domowej". Ale tym razem, sądząc po najrozmaitszych pogłoskach i komunikatach oficjalnych, wypadki w Chinach mają znaczenie głębsze niż zazwyczaj: **Chiny południowe starają się za wszelką cenę zmusić rząd nankiński do energicznego przeciwstawienia się Japonji, która odrywa od Chin jedną prowincję za drugą.**

Przypuszczenie, że Chiny południowe są zmuszone uciekać się do presji wojskowej, aby zmusić Chiny północne do energicznej akcji antyjapońskiej, przeczą napozór uporczywe i mające wszelkie szanse prawdopodobieństwa pogłoski, że rząd nankiński zawarł z Sowietami pakt wzajemnej pomocy wojskowej na wypadek wojny z Japonją. Sprzeczność ta jest istotnie tylko pozorna. Rząd nankiński może się szykować do wojny z Japonją, a niezależnie od tego rząd kantoński może wysyłać wojska przeciw rządowi nankińskiemu w tych lub innych celach, wśród których osobiste sprawy generałów i marszałków chińskich grają niepoślednią rolę, gdyż, jak to już niejednokrotnie stwierdzono, Chiny nawet rozdzielone i posiadające... **tylko dwa niezależne rządy,** nie są w stanie żyć w wewnętrznym pokoju. Możemy przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że rozpoczynająca się w tych dniach akcja armji kantońskiej przeciwko władzom nankińskim jest objawem różnicy zapatrywań obu rządów odnośnie do szykowanej na bliższą lub dalszą przyszłość wspólnej akcji o kompletne wyzwolenie Chin. Jeżeli między Kantonem i Nankinem dojdzie teraz do porozumienia, to przypuszczenia nasze przez ten fakt zostaną całkowicie potwierdzone.

Ruchy wojsk chińskich odbywają się równocześnie z wydarzeniami politycznemi poza obrębem Chin, które doskonale pasują do ujmowania konfliktu między Kantonem i Nankinem jako niespokojnej fazy przejściowej w konsolidowaniu się wspólnego frontu niepodległościowego.

Na granicy **sowiecko - mandżurskiej** stoi po stronie sowieckiej **armja 300-tysięczna i czerwoni inżynierowie wznoszą w gorączkowym pośpiechu fortyfikacje.** Sowiety czują się w Europie zabezpieczone po ratyfikowaniu paktu Paryż — Moskwa i zwycięstwie Frontu Ludowego we Francji; na nadzwyczajnej sesji parlamentarnej w Tokio, otwartej dnia 6 maja, minister spraw zagranicznych dał wyraz dążeniu Japonji do naprawy stosunków z Anglją i Stanami Zjednoczonemi, co oznacza oczywiście chęć zapewnienia sobie swobody działania w stosunku do Rosji; na tejsamej sesji uchwalono zwiększenie wydatków na lotnictwo i broń pancerną, a więc na te części składowe armji japońskiej, które są szczególnie silne w armji sowieckiej.

Japonja i Sowiety idą naprzód szybkiemi krokami w swych politycznych i wojskowych przygotowaniach do starcia. I Chiny się szykują, choć, powiedzmy, „po chińsku", to znaczy wśród wewnętrznych nieporozumień i walk. Wobec tych walk wewnętrznych w Chinach i wobec symptomatów zbliżającej się wojny sytuacja na Dalekim Wschodzie przypomina łudząco proces formowania się lawiny w górach, która się formuje chaotycznie, ale gdy się urwie — leci wdół zwartą masą i z nieubłaganą konsekwencją zniszczenia.

Czytelnik zapyta niewątpliwie, kiedy należy się spodziewać spadnięcia lawiny, kiedy się zacznie wojna na Dalekim Wschodzie?

Odpowiemy na to pytanie następująco: **Japonja nie jest jeszcze gotowa do wojny z Sowietami — będzie gotowa za 2—3 lata; Sowiety natomiast są dziś na Dalekim Wschodzie militarnie bardzo silne.** Jeżeli więc wojnę mają wywołać Sowiety — to wojna jest bliska. Jeżeli zaś Japonja ma zacząć — to na wojnę możemy czekać spokojnie jeszcze parę lat. Na trwały pokój na Dalekim Wschodzie lepiej nie czekać — gdyż musielibyśmy doczekać się najprzód drugiej inkarnacji Japonji i Sowietów.

Pracowity urlop
DRA SCHACHTA

Jak wiadomo, dr. Schacht odbywa wycieczkę turystyczną po Europie Południowej. Nie przeszkadza to prezydentowi Banku Rzeszy niemieckiej od bywać narad gospodarczych z czynnikami rządowymi państw odwiedzanych.

W poniedziałek dr. Schacht przyleciał samolotem do Sofji, mając już za sobą wizyty w Wiedniu, Białogrodzie i Atenach.

Według komentarzy prasy niemieckiej, jednym z celów podróży dra Schachta na południe Europy jest **wzmożenie ekspansji eksportu niemieckiego.**

Pozatem Niemcy drogą handlu wymiennego starają się zaoszczędzić państwom południowo-europejskim kupowania towarów zagranicznych za dewizy i w ten sposób zyskać przewagę nad handlem francuskim, wymagających zapłaty w dewizach. Jak dotychczas, wyniki podróży dr. Schachta oceniane są przez prasę niemiecką optymistycznie.

Zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej
hasłem tegorocznego „Święta Morza"

Liga morska i kolonjalna z okazji tegorocznego „Święta Morza" wydała następującą odezwę:

„Obywatele! Dorocznem „Świętem Morza" uroczyście i radośnie złączeni, stajemy w obliczu naszego dorobku morskiego, z oczami zwróconemi ku rozległym widnokręgom naszych spraw morskich i kolonjalnych.

Spojrzenie w przeszłość lat zaledwie kilkunastu przejmuje nas dumą spełnionych czynów. Gdynia — morska stolica Rzeczypospolitej — stała się zawołaniem i drogowskazem dla twórczych sił narodu, który chce i musi zdobyć konieczne warunki lepszego bytu i należne Polsce stanowisko w świecie.

Rozwój naszego handlu morskiego i floty handlowej jest dowodem wciąż rosnącego **znaczenia dróg morskich** dla gospodarstwa narodowego i wzmagającej się pracy polskiej na morzu.

Jeszcze 10 lat temu mieliśmy zaledwie 19 statków handlowych. Dziś mamy ich ponad 100. Przeszło trzy czwarte naszego obrotu towarowego z zagranicą idzie drogą morską przez nasze porty — Gdynię i Gdańsk. Wymowę tych cyfr każdy już sobie dobrze uświadamia.

Żyjemy jednak w czasach przełomowych, kiedy bezpieczeństwo granicy morskiej i polskich dróg morskich staje się naczelnem zagadnieniem w programie obrony narodowej.

Siła przeistacza oblicze współczesnego świata. Wszystkie państwa podjęły wielki wyścig zbrojeń na morzu, lądzie i w powietrzu.

Dlatego w tym roku „Święto Morza" obchodzimy pod jednem hasłem: „**Musimy Polskę dozbroić na morzu**".

Ukażmy silne, zbrojne ramię!

Dozbrojenie na morzu — jest nakazem chwili.

Dozbrojenie — to dalszy bezpieczny rozwój polskiego wybrzeża — Gdyni, dzieła naszych serc, umysłów i ramion.

Dozbrojenie — to wyloty dział okrętowych, strzegące wolności naszych szlaków morskich.

Dozbrojenie — to siła, stojąca na straży naszych praw na Bałtyku, to groźna przestroga dla tych, którzyby ośmielili się pokusić na naszą własność.

W dniu „Święta Morza" **postanawiamy: Cośmy na morzu stworzyli — strzec! — nie dać! — rozszerzać!** Wolę naszą ujawnimy czynem — powszechną zbiórką na **Fundusz Obrony Morskiej".**

Faszyści pragną nawiązać
jeszcze ściślejszy kontakt ze społeczeństwem

W Medjolanie obradowała sesja narodowej rady partji faszystowskiej, która uchwaliła następujące rezolucje:

1) Zgodnie z rozporządzeniami Mussoliniego, wszyscy ochotnicy i zasłużeni w wyprawie afrykańskiej będą mogli domagać się przyjęcia do partji.

2) Celem spotęgowania i udoskonalenia wychowania wojskowego oddziałów młodzieży, liczba karabinów i muszkietów w ramach faszystowskich organizacyj dla młodzieży zostanie powiększona do 100.000. W każdem mieście, będącem stolicą prowincji, istnieć będą specjalne koszary dla młodych faszystów, o ile możności razem z milicją faszystowską.

3) Celem podniesienia zdrowotności rasy, będącej podstawą potęgi imperjum, liczba dzieci, które korzystać będą z kolonij letnich podniesiona zostanie w rb. do 700.000. Dzieci będą ubezpieczone od chorób i wypadków na koszt władz partyjnych.

4) Celem zacieśnienia stosunków pomiędzy partją a ludnością, powołani zostaną na przedmieściach wielkich miast „szefowie domów", którzy zapewnią współpracę między partją a mieszkańcami danego domu w dziedzinie politycznej, ochrony społecznej i obrony przeciwlotniczej.

Ponadto rada narodowa partji faszystowskiej stwierdziła, że od dnia 17 maja rb., zgodnie z wezwaniem dyrektorjatu partji, napływają masowo zgłoszenia do milicji faszystowskiej. Od 17 maja do 14 czerwca wpłynęło 530 tysięcy podań osób, zgłaszających się do milicji. Dla nowozgłaszających utworzonych zostanie 778 batalionów czarnych koszul, zorganizowanych w sposób odpowiadający zarówno wymaganiom czasu wojny jak i pokoju.

Z DNIA

„NAPRAWIACZE" CZY POPSUJE?

Pod takim to tytułem podaje IKC wiadomość o niedzielnym zjeździe naprawiaczy, opatrując tę wiadomość następującym komentarzem:

„W sferach politycznych żywo omawiane jest powołanie do życia w ubiegłą niedzielę nowej organizacji politycznej, skupiającej się wokół t. zw. „parlamentarnego związku działaczy społecznych", łączącego dawnych „naprawiaczy". Wskazuje się, że nie czekając na wyniki prac płk. Adama Koca, który z ramienia Zw. Legjonistów przygotowuje wskrzeszenie organizacyjne obozu, hołdującego ideologji Marsz. Piłsudskiego, wchodzący poprzednio do tego obozu t. zw. „naprawiacze" stworzyli własną organizację, jakby ubiegając inicjatywę płk. Koca".

SOCJALIŚCI I ŻYDZI

W Warszawie, w Stowarzyszeniu Handlowców przy ul. Siennej odbyło się wielkie zebranie inteligencji żydowskiej, zwołane przez inicjatorów Kongresu do walki z antysemityzmem. Na zebraniu tem, prócz mówców żydowskich jak Erlich i Alter, przemawiali i Polacy (oczywiście socjaliści z PPS CKW) Czapiński i Próchnik. Wedle relacji „Naszego Przeglądu", przemówienie Czapińskiego w streszczeniu brzmiało następująco:

„Mówca przeprowadził socjologiczną analizę antysemityzmu, przyczem podkreślił, iż gospodarcze podłoże antysemityzmu tkwi w drobnomieszczaństwie, **a cele działalności ruchu antysemickiego obejmują przedewszystkiem walkę z ruchem socjalistycznym** w obronie istniejącego ustroju. Omawiając szerzenie się antysemityzmu wskazał na postępujące zbliżanie się pod tym względem sfer **sanacyjnych** ku endecji. Omówił też szereg wydawnictw sanacyjnych traktujących o kwestji żydowskiej i dowodzących, że należy drogą emigracji uwolnić Polskę od żydów. Tu mówca cytuje stanowisko Studnickiego, który opracował **plan „eksportu" żydów w ciągu lat 30 po sto tysięcy rocznie.** Przemówienie swoje p. Czapiński zakończył **wskazaniem na podstawową sprzeczność pomiędzy socjalizmem a antysemityzmem** oraz konieczność wspólnej walki sfer pracujących wszystkich narodowości z kapitalizmem wszystkich narodowości".

P. Czapiński, jeden z wodzów PPS tedy wyraźnie powiada: „my socjaliści polscy idziemy razem z żydami. W nas mają swoich sprzymierzeńców, bowiem kto walczy z żydami, walczy z socjalistami".

Nie mieliśmy nigdy złudzeń co do takiego stanu rzeczy, ci, którzy je mieli, pozbędą się ich po oświadczeniu p. Czapińskiego.

Zresztą mnogość nazwisk żydowskich prowodyrów w zajściach w Krakowie, Lwowie, Toruniu, Gdyni — ma również swoją wymowę.

Metropolita Szeptycki
MA KŁOPOT Z KLERYKAMI

Wśród kleryków grecko - katolickiego seminarjum duchownego we Lwowie powstały silne fermenty na tle ostatniego wyświęcenia na księży. Zgodnie bowiem z życzeniem metropolity Szeptyckiego, podobnie jak w latach ubiegłych **wyświęceni zostali tylko ci, spośród kleryków, którzy zadeklarowali pozostanie w celibacie.**

W bieżącym roku spośród 58 kleryków, tylko 9 wyświęcono na księży. **Reszta nie chciała podpisać deklaracji.** Fakt ten miał właśnie spowodować ferment wśród kleryków.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

REPORTAŻ

Sztuka na użytek praktycznego życia

Kursy przemysłu i rzemiosł artystycznych w Sosnowcu

W Sosnowcu istnieją „Prywatne kursy przemysłu i rzemiosł artystycznych“ — Towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Sosnowcu. Pomimo reklamy, pomimo propagandy społeczeństwo zagłębiowskie niewiele wie o tych niezmiernie pożytecznych kursach, kształcących talenty artystyczne na użytek praktycznego zastosowania.

Kursy artystyczne odbywają się w skromnym lokalu przy ul. Kilińskiego. W ub. niedzielę odbyło się otwarcie wystawy prac, oraz wręczenie stypendjum ufundowane przez Izbę przemysłowo-handlową w Sosnowcu Leonji Goldównie. Uroczystość tę zagaił dyr. J. Krzyżkiewicz omawiając całokształt problemu szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu, a w szczególności rolę Towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego.

Następnie, dyr. Krzyżkiewicz / poprosił prezydenta Kaczkowskiego, żywo interesującego się szkolnictwem zawodowem, do objęcia przewodnictwa.

Kierownik kursów prof. Makowski omówił obszernie działalność i rezultaty kursów, wręczając następnie absolwentce stypendjum.

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości przemawiał prezydent Kaczkowski winszując kierownictwu rezultatów. Na uroczystości otwarcia wystawy obecnych było szereg osób między innemi dyr. R. Cholewicki, delegat kuratorjum krakowskiego i in. Niestety, mało reprezentowany był świat kupiecki, rzemieślniczy i przemysłowy.

Poniżej zamieszczamy szczegółowe sprawozdanie z działalności kursów na podstawie informacyj udzielonych przez prof. Makowskiego:

JAK POWSTAŁY KURSY

— Może pan profesor byłby łaskaw opowiedzieć mi kiedy kursy zostały zorganizowane, jaki jest ich cel, ile mają słuchaczy i jakie są efekty pracy.

— Kursy powstały 15 stycznia 1934 r. Zapisało się do dnia tego 5 osób (!), a pomimo tego, nie zraziła inicjatorów ta mała liczba, gdyż wierzyliśmy że idea nasza mając w swojem założeniu nietylko względy estetyczne lecz i gospodarcze, a mianowicie przygotowanie fachowych pracowników, musi się rozwinąć i przyjąć realne kształty. Nadzieje nas nie zawiodły, gdyż już w końcu półrocza szkolnego otrzymaliśmy **list pochwalny za stoisko wykonane na I Targach Katowickich.**

W następnym roku istnienia mieliśmy już **27 uczni**, a w obecnym roku szkolnym cyfra zapisanych stanowi 51

Kursy prowadzą działy: graficzny, malarstwa dekoracyjnego i rzeźbiarski, a w b. roku uruchomiliśmy po raz pierwszy 10-miesięczny dział galanterji skórzanej. Na kursach oprócz mnie wykłada cztery osoby, rekrutujące się spośród sfer artystyczno-pedagogicznych.

Program kursów zatwierdzony przez MWR i OP. dostosowany jest do życia i zawodu, o ile pozwalają nam na to warunki lokalne w jakich pracujemy.

Niestety! Najgorszą naszą bolączką jest nieodpowiedni lokal..

CIASNOTA

Idziemy tedy obejrzeć owe sale wykładowe.

Wchodzimy do stosunkowo niewielkiego pokoju, zastawionego przyrządami i maszynami do obróbki materjału rzeźbiarskiego. Nad maszynami zwisają lampy, bowiem praca na kursach odbywa się **tylko wieczorami.**

— Podobnych „ubikacyj“ mamy jeszcze trzy i to jest nasza szkoła — mówi z gorzkim uśmiechem p. profesor.

FUNDUSZE

— A z jakich funduszów panowie się utrzymują?

— Przeważnie ratujemy się sami jak możemy, gdyż właściciele szkoły t.j. Tow. popierania szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskiem w Sosnowcu udziela z funduszów przydzielonych przez kuratorjum zapomogi miesięcznej 60 zł., a w ostatnich miesiącach 90 zł.; opłaty za naukę wynosiły zaledwie 5 zł. miesięcznie (!), szukamy więc pracy zarobkowej, aby móc egzystować.

Zasadniczo nie chodzi nam nawet o zapomogi pieniężne, chcielibyśmy tylko, aby społeczeństwo i miejscowe czynniki miarodajne dały nam pracę, którą możemy fachowo wykonać w naszych warsztatach szkolnych.

Pomimo to w b. roku szkolnym rozpoczęliśmy pracę z **kapitałem zakładowym 48 zł. (?!)**, a zrobiliśmy obrotu **na przeszło 11600 zł.!**

— W jaki sposób panowie potrafili „zrobić“ taką sumę?

— Prowadzimy warsztaty wytwórcze z zakresu grafiki, malarstwa dekoracyjnego i galanterji, otrzymujemy trochę zamówień i w ten sposób „żyjemy“ — śmieje się prof. Makowski.

ELEMENT SŁUCHACZY

— Z jakich sfer rekrutują się słuchacze kursów?

— Z wyższem wykształceniem jest dwóch, ze średniem szesnastu, z niższem trzydziestu trzech. Oprócz słuchaczy i słuchaczek ze wszystkich miejscowości z Zagłębia, przyjeżdżają i ze Śląska, t.j. z Katowic, a nawet z Pszczyny.

Są to ludzie **przeważnie pracujący w danych zawodach artystycznych**, a my ich dokształcamy. Wystarczy wspomnieć, że jeden ze słuchaczów pracujący w znanej firmie w Sosnowcu tam zarabia 300 zł. miesięcznie, a pracę jaką wykonuje dla tej firmy u nas na kursach daje mu 280 zł.!

A jeszcze raz muszę podkreślić, że praca prowadzona jest **wieczorem od godz. 17 do 20, ujęta jest jednak podobnie jak w szkole.**

WYSTAWA PRAC SŁUCHACZY

Celem zobrazowania naszej pracy urządziliśmy wystawę, którą pragnę panu sprezentować — mówi prof. Makowski.

Z przyjemnością skorzystam, aby zobaczyć wyniki pracy słuchaczy, osiągnięte w tak ciężkich warunkach.

Przechodzimy do następnych pokoi, t. zn. do tych trzech pozostałych, w których urządzona jest wystawa.

— Wystawa obejmuje dwa działy — objaśnia profesor Makowski.

1) Studjum ogólne obejmujące: studjum natury, teorję barwy, perspektywę, wstępne ćwiczenia z kompozycji oraz galanterję skórzaną;

2) studjum specjalne obejmujące kompozycję i rysunek zawodowy, techniki graficzne (linoryt, drzeworyt, litografję), techniki malarskie oraz rzeźbę.

Przyglądam się uważnie eksponatom. Wiele z nich wskazuje na nieprzeciętne zdolności wykonawców, oryginalną inwencję, zdolność harmonijnego związania artyzmu z praktycznym tematem.

ZAMIARY NA PRZYSZŁOŚĆ

— Dzięki życzliwemu stanowisku Min. WR i OP., a w szczególności wizytatorowi Ministerstwa p. radcy **Władysławowi Woydywie**, kursy uzyskały w bieżącym roku szkolnym **koncesję na prowadzenie 3-letniej szkoły przemysłu artystycznego** o typie średnim, oraz roczne kursy dokształcające zależnie od potrzeb miejscowego przemysłu i rzemiosła. W związku z tem rozszerzymy znacznie szkołę, a przedewszystkiem warsztaty szkolne **z zakresu grafiki i galanterji**, a to celem odbywania praktyki słuchaczy.

Niestety utrudnia ogromnie tę sprawę obojętność społeczeństwa, które nie daje zamówień szkole, a ta przecież jest instytucją społeczną i zasługuje na pomoc i opiekę.

ZNACZENIE GOSPODARCZE

— Wystarczy wziąć do ręki pismo poświęcone problemom gospodarczym szkoły — mówi kierownik Makowski, aby przekonać się, jak duże znaczenie ma nasza szkoła pod tym względem.

Otóż biżuterji sztucznej w r. 1935 sprowadziliśmy do Polski za 1.771.000 zł., nie licząc wyrobów ceramicznych, wyrobów skórzanych i t.d. Na tem tle odzwierciadla się dziwne stanowisko społeczeństwa polskiego. Rzadko kto odda dziecko do szkoły przem. artystycznej, której skończenie da niewątpliwie możność szybszego zdobycia pracy, natomiast kształci się dzieci wyłącznie w tych zawodach, które są całkowicie przeładowane pracownikami. A przecież fachowców, jeżeli chodzi o te działy które są u nas w szkole, jest tak mało!

Dziękuję prof. Makowskiemu za informacje. Ze swej strony p. profesor dziękuje mi, za zainteresowanie się tą sprawą „Kurjera Zachodniego“, jedynego dziennika w Zagłębiu, poświęcającego wiele uwagi „Kursom przemysłu artystycznego“, o których społeczeństwo tak mało wie, a tak wiele wiedzieć powinno.

USKI

Starania samorządów o dodatkowe kredyty

Budowa dwuch szkół w Sosnowcu

Samorządy Zagłębia Dąbrowskiego czynią u odpowiednich czynników starania o uzyskanie dalszych kredytów na zatrudnienie bezrobotnych.

Starania te odniosą prawdopodobnie pożądany skutek i **w lipcu przyznane zostaną dla naszych miast dalsze kredyty z Funduszu Pracy.**

W Sosnowcu za otrzymane kredyty prowadzone byłyby dalsze **roboty drogowe oraz budowa dwóch szkół powszechnych na Pogoni i na Środuli.**

Budowa tych szkół została już zadecydowana i roboty zostaną **wkrótce rozpoczęte**. W razie otrzymania kredytów roboty przy budowie szkół prowadzone byłyby w szybszem tempie tak, aby **jeszcze przed zimą** oba budynki stanęły pod dachem.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

18 Czwartek

Dziś Marcelego

Jutro Juljanny

Wschód słońca 3 m. 32.

Zachód „ 19 m. 58.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „W walce z caratem“.
PALACE: „Casino de Paris“.

—xx—

× **DO MATURZYSTEK I MATURZYSTÓW SEMINARJUM W SOSNOWCU.** Dziś o godz. 9 rano zbiórka w Seminarjum w sprawie kolonij letnich, które rozpoczynają się 6 lipca br.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY** oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru L.M.K. oddział Hulczyński oraz własnego lokalu. Zbiórka o godz. 8.30 dnia 21 bm. we własnym lokalu, a nie o 9 jak podano w zawiadomieniach.

× **EGZAMINY DO I KL. GIMNAZJUM** W związku z komunikatem z dnia 6 b. m. Międzyszkolna Komisja porozumiewawcza zawiadamia, że egzamin do kl. I n. t. w państw. gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie Górn. zdają uczniowie szkół powszechnych: Dąbrowy, Gołonoga, Łaz i Rokitna Szlacheckiego.

× **ODWOŁANIE WYCIECZEK ZBIOROWYCH DO AUSTRJI.** Wskutek ostatnich ograniczeń dewizowych zawieszona została narazie turystyka z Polski do Austrji za paszportami zbiorowemi. Wszelkie wycieczki zbiorowe projektowane na drugą połowę bm. zostały odwołane, a wyjazdy turystów do Austrji odbywają się wyłącznie na podstawie paszportów indywidualnych, przydzielanych w ilości określonej umowami kompensacyjnemi.

Inspektorka pracy

NA LUSTRACJI W ZAGŁĘBIU

Wczoraj przybyła do Sosnowca główna inspektorka pracy dla kobiet i małoletnich p. Miedzińska z Warszawy

P. Miedzińska w towarzystwie okręgowej inspektorki pracy p. Pawelskiej oraz inspektora pracy w Sosnowcu — inż. Wesołowskiego dokonała lustracji zakładów przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskiem, które zatrudniają kobiety i małoletnich.

—xx—

× **DYPLOMOWY KONCERT.** W sobotę dn. 20 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Domu oświatowego (T.C.L.) przy ul. Francuskiej w Katowicach. Dyplomowy koncert absolwentów śląskiej Szkoły muzycznej, pod dyrekcją prof. Stefana Ślązaka. Na koncercie wystąpi pięciu absolwentów, jako dojrzałych już w obecnym roku szkolnym, muzyków-wirtuozów z dyplomami: E. Baciówna — pianistka, A. Glocerówna — pianistka. St. Białas — skrzypek, J. Göttel — pianista i J. Sieja — organista. Ponadto wystąpią uczniowie wyższych kursów: J. Kalytta — skrzypek, J. Nowicki — bas i A. Kyrsz — tenor. W programie koncerty na 2 fortepiany: Griega, Rimskij - Korsakowa, Chopina, — organowy Regera i Bacha, — skrzypcowy Paganiniego i tańce śląskie Ślązaka. Ponadto absolwenci przygotowali mnóstwo najcelniejszych utworów wirtuozowskich. Ze względu na bogaty program i młodocianych artystów, koncert zapowiada się znakomicie. Wstęp bezpłatny.

× **ZARZĄD ZW. PAŃ DOMU** W Sosnowcu przypomina o zebraniu, które odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali Związku (3 Maja 25) punktualnie o godzinie 16. Na zebraniu odczytane będzie sprawozdanie ze Zjazdu delegatek Zw. Pań Domu w Warszawie i podane będą przepisy. Członkinie i sympatyczki proszone są o liczne przybycie.

Krwawa tragedja na tle miłosnem

Zamordował przyjaciółkę a sam powiesił się

Mieszkańcy Milowic oraz znajdującej się po drugiej stronie Brynicy, Małej Dąbrówki na Śląsku poruszeni zostali wiadomością o niezwykłej tragedji na tle miłosnem, a której smutnymi bohaterami były dwie osoby, pochodzące z wspomnianych miejscowości.

W Milowicach mieszkało młode małżeństwo **Pytlików: Donald i Helena**. Przed paru laty między Pytlikami zaczęło dochodzić do nieporozumień na tle nieodpowiedniego prowadzenia się Pytlikowej. Wreszcie przed dwoma laty Pytlik, który nie mógł dłużej znosić postępowania żony, **rozszedł się z nią.**

Pytlikowa nie przejęła się tem zbytnio i nawiązała bliższe stosunki z mieszkańcem Małej Dąbrówki **Mikołajem Wilhelmem**, którego nazywała wobec znajomych swym narzeczonym.

Ostatnio stosunki między „narzeczonymi" **zaczęły się psuć**. Być może, że wpłynął na to fakt, że Mikołaj pozostawał od **dłuższego czasu bez pracy.**

W ub. wtorek wieczorem między Pytlikową a jej przyjacielem doszło **do ostrej scysji i kłótni**. Zdenerwowany Mikołaj rzucił się uzbrojony w **nóż na swą przyjaciółkę i zamordował ją.**

Po dokonaniu zabójstwa Mikołaj zbiegł. Policja z Małej Dąbrówki zarządziła natychmiast za zbiegłym mordercą pościg.

Jeden z policjantów biorących udział w pościgu natknął się wczoraj około godziny 4 rano na zwłoki Mikołaja wiszące na jednem z drzew w małym lasku koło nieczynnego szybu „szesnasty" na Saturnie.

Mikołaj, wiedząc, że jest ścigany i nie zdoła ujść, sam wyznaczył sobie sprawiedliwość, popełniając samobójstwo.

Policjant odciął zwłoki denata i zawiadomił o swem odkryciu posterunek policji na Saturnie.

Po dokonaniu oględzin zwłok, przewieziono je do kostnicy.

Korzystanie z ulg kolejowych i zniżek

na imprezy „Dni Krakowa"

Wobec nader licznie napływających ze wszystkich stron Polski i z zagranicy zapytań dotyczących ulg kolejowych w czasie „Dni Krakowa", Komitet obywatelski i Polski Związek turystyczny wyjaśniają, że wszyscy uczestnicy „Dni Krakowa" zamierzający wziąć w nich udział w czasie do 25 bm. korzystać mogą z 50% zniżki kolejowej, osiąganej w ten sposób, że wyjeżdżający do Krakowa płacić będą pełny bilet kolejowy, natomiast powrót do miejsca wyjazdu będzie bezpłatny. Aby z tej zniżki korzystać należy zaopatrzyć się w kartę uczestnictwa „Dni Krakowa", którą wydają bezpłatnie na obszarze całej Polski biura „Orbisu", „Wagons Lits Cook" i „Ruchu" oraz Pol. Związek turystyczny w Krakowie. Kartę uczestnictwa należy przy zakupnie biletu do Krakowa ostemplować przy okienku kasowym a następnie po przyjeździe do Krakowa bezzwłocznie przedstawić ją w biurze Pol. Związku turystycznym mieszczącym się przy ul. Lubicz 4, naprzeciw dworca. Należy przytem koniecznie zapamiętać sobie, że po przyjeździe do Krakowa przy opuszczaniu dworca, należy zachować bilet kolejowy łącznie z kartą uczestnictwa, nie oddając go jak zazwyczaj bileterowi.

W Pol. Związku turystycznym otrzymają uczestnicy „Dni Krakowa" po przedłożeniu karty uczestnictwa karnet z kuponami, upoważniającemi do brania udziału w bezpłatnych wycieczkach po mieście, oraz do korzystania z kilkunastu zniżek na wszystkie ważniejsze imprezy „Dni Krakowa", a w tem również i na wielki koncert Kiepury na Wawelu. Ponadto równocześnie z karnetem otrzymają uczestnicy „Dni Krakowa" zniżki wstępów na organizowane równocześnie wystawy oraz obszerny książkowy program szczegółowy wszystkich imprez.

Bilety na koncert J. Kiepury będą również wydawane w Pol. Związku turystycznym, ul. Lubicz 4.

Burmistrz Czeladzi p. Dorobczyński

przechodzi od 1 lipca do Kielc

Jak wiadomo, dotychczasowy burmistrz Czeladzi p. Dorobczyński został wybrany przez Radę miejską w Kielcach wiceprezydentem tego miasta.

Starania Czeladzian, aby zatrzymać w Czeladzi p. Dorobczyńskiego nie odniosły skutku i, jak się dowiadujemy, **już od 1 lipca r.b. p. Dorobczyński ma objąć nowe stanowisko w Kielcach.**

W związku z tem p. Dorobczyński został wezwany na dzisiaj do Kielc przez p. wojewodę dr. Dziadosza, gdzie **zostanie zaprzysiężony jako wiceprezydent.**

Funkcje burmistrza będzie prawdopodobnie pełnić czasowo zastępca burmistrza inż. Mazur, którego wybór nie został jeszcze zatwierdzony przez województwo.

Jako kandydaci na stanowisko burmistrza Czeladzi, oprócz naczelnika K. Nawrockiego, wymienieni są m. in. p. **Tomasz Toba** z Sosnowca, p. **Czarnota**, sekretarz Magistratu zawierciańskiego oraz p. **Stawiński**, jeden z b. kandydatów na stanowisko prezydenta Dąbrowy.

Kolporterzy fałszywych pieniędzy

ujęci przez policję w Pilicy

Policja w Pilicy zatrzymała podczas onegdajszego targu: Błażeja Gbyla ze Strzegowej, karanego już za sprzeniewierzenie pieniędzy na rok więzienia i Antoniego Bajdę ze Strzemieszyc Małych, którzy usiłowali kupować różne towary za fałszywe pieniądze. W czasie rewizji znaleziono u obydwóch po kilka sztuk fałszywych 5-cio złotówek.

W związku z tem zatrzymano również mieszkańca Otoli (olkuskie), Jana Mienia.

Z polecenia sądu grodzkiego w Pilicy wszyscy osadzeni zostali pod kluczem.

Nie jest wykluczone, że falsyfikaty puszczane w obieg w Olkuskiem pochodziły ze zlikwidowanej nielegalnej mennicy w Ząbkowicach.

Kiepura zakłada wytwórnię filmową

w Warszawie

Jak się dowiadujemy, znakomity tenor polski Jan Kiepura podczas obecnego pobytu w Warszawie, gdzie, jak wiadomo, wystąpi z koncertem w Filharmonji warszawskiej w dniu 30 bm., zamierza zorganizować Polskie Akcyjne Towarzystwo Filmowe z kapitałem 4 miljony złotych. Kapitał ten będzie w razie potrzeby zwiększony.

Na jesieni Towarzystwo przystąpi do budowy wielkiego atelier filmowego, gdzie prawdopodobnie podczas zimy zostanie zrealizowany jeden z wielkich filmów polskich, z udziałem najwybitniejszych sił scen i ekranu polskiego.

Scenarjusz do tego filmu ma napisać mistrz Kiepura.

Zniżki kolejowe

NA TARGI GDYŃSKIE

Otwarcie tegorocznych Targów Gdyńskich nastąpi w dniu 28 bm. Targi Gdyńskie będą otwarte przez dwa tygodnie do 12 lipca br. włącznie.

W okresie Święta Morza przewidziane są znaczne zniżki na przejazd do Gdyni. Obowiązują one od 23 do 28 bm., jeżeli chodzi o przyjazd do Gdyni. Zniżki wydawane są na zasadzie nabycia karty uczestnictwa za cenę 3 zł. w biurach Orbisu, Ligi morskiej i kolonjalnej, oraz w niektórych kasach kolejowych. Zniżka wynosi 33 proc. przy wyjeździe, a powrót jest bezpłatny; data powrotu z Gdyni musi być uwidoczniona na karcie uczestnictwa już w dniu zakupu. Ponadto czynne będą pociągi popularne ze zniżką 75 proc., do których najmniejsza ilość osób wynosić może 300 osób.

Po 2 lipca obowiązują ulgi kolejowe udzielone na Targi Gdyńskie do dnia 20 lipca br.

—xx—

× **ABSOLWENCI 4-KLASOWEJ SZKOŁY HANDLOWEJ MĘSKIEJ T. PŁOCKIEGO W SOSNOCU.** W dniu 16 bm. zakończyły się egzamina końcowe pod przewodnictwem delegata Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego dyr. J. Gładyszowskiego, świadectwo dojrzałości otrzymali: Bacia Wacław, Brodziński Edward, Ciesielski Rajmund, Dudek Włodzimierz, Gała Alojzy, Gorajczyk Tadeusz, Gugała Bogusław, Jakóbski Wacław, Janeczek Karol, Jastrząb Jan, Kaczmarczyk Mieczysław, Kolankowski Eugenjusz, Kuligowski Stanisław, Łukaszewski Zygmunt, Major Roman, Mickiewicz Mieczysław, Pawlicki Roman, Wódka Julian, Wróbel Józef, Wydróbko Zdzisław.

„Święto Morza"

W BIERUNIU NOWYM

Kto kiedyś w ostatnich latach był obecny na uroczystości „Święta Morza" w Bieruniu Nowym ten nie zapomni przepięknych wrażeń odniesionych z tychże imprez, które napewno zaliczyć należy do większych i najbardziej marszrojowych urządzeń tego rodzaju na Śląsku. Uroczystości te są zawsze udane dzięki naturalnym warunkom istniejącym w terenie. Niemniej i w roku bieżącym Święto Morza w Bieruniu Nowym zapowiada się wspaniale i Komitet tejże uroczystości z ruchliwym prezesem L.M.K. p. Wieczorkiem na czele czyni wszystko, aby pobyt gościom w dniu święta najbardziej umilić w Bieruniu Nowym.

Komitet zaprasza miłośników sportu rybackiego i kajakowego na Święto Morza do Bierunia Nowego na dzień 29 czerwca br. przy moście nadwiślańskim, gdzie odbędzie się festyn ludowy, połączony z różnemi niespodziankami i urozmaiceniami. Na Święto Morza wszystko do Bierunia Nowego. Obiady zamawiać w Komitecie. Udział zgłaszać możliwie jaknajprędzej.

—oOo—

Orzeczenia Sądu Najwyż.

W SPRAWACH PRACOWNICZYCH

Sąd Najwyższy orzekł, że pracodawcy przysługuje prawo niezwłocznego rozwiązania umowy, gdy pracownik wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby jest niezdolny do wykonywania swoich obowiązków w ciągu okresu dłuższego niż trzy miesiące, chociażby stawił się w zakładzie pracy.

W jonem orzeczeniu Sąd Najwyższy ustalił, że zapłata za pracę w godzinach nadliczbowych należy się tylko wówczas, gdy chodzi o pracę wyjątkowo dozwoloną, lub gdy pracodawca wzbogacił się pracą pracownika. Samo wykonywanie większej pracy nie dowodzi takiego wzbogacenia się.

—xx—

× **POWOŁANIE NA ĆWICZENIA NOWOMIANOWANYCH PODPORUCZNIKÓW.** Pow. komendy uzupełnień rozesłały wezwania na ćwiczenia wszystkim podchorążym rezerwy, którzy otrzymali ostatnio dekrety nominacyjne na podporuczników W.P. Nowi podporucznicy rezerwy odbędą ćwiczenia w okresie od lipca do lutego 1937 r. włącznie.

× **6 LIPCA CIĄGNIENIE POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ** Ministerstwo skarbu wyznaczyło na dzień 6 lipca ciągnienie premji II emisji Pożyczki Inwestycyjnej. M. in. wylosowana będzie premja w wysokości 500.000 złotych.

× **„ŻYCIE IDEOWE I NAUKOWE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ".** Staraniem Polskiego Stowarzyszenia Katolików z wyższem wykształceniem w Sosnowcu w piątek dnia 19 bm. punktualnie o godz. 20 w lokalu Konwencji Węglowej Dąbrowsko-Krakowskiej w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 25 (parter) p. Wojciech Dłużewski wiceprzewodniczący Centr. Komitetu akademickiego Pielgrzymki Jasnogórskiej i p. Mirosław Ostromęcki prezes Bratniej Pomocy Studentów Politechniki warszawskiej wygłoszą referat na temat: Życie ideowe i naukowe młodzieży akademickiej.

× **ECHA TRAGICZNEJ BÓJKI NA NIEMCACH.** Jak donieśliśmy, tragiczna bójka na Niemcach zakończyła się śmiercią Bolesława Rupali. Zabójcą Rupali był **Józef Cielecki**, nie Cielesta, jak to podaliśmy wczoraj, zamieszkały na Niemcach przy ulicy Wiejskiej. Bójka między dwoma podchmielonymi robotnikami wynikła na tle porachunków osobistych. Podczas bójki Cielecki uderzył Rupalę sztachetą w głowę. Przeniesiony do szpitala św. Barbary w Dąbrowie Rupala zmarł następnego dnia, nie odzyskawszy przytomności. Cielecki został zatrzymany przez policję i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

× **WCZEŚNIE ZACZĄŁ.** 16-letni Władysław Gorzędowski zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej 7 wcześnie wszedł na drogę przestępstwa. Onegdaj został on zatrzymany przez policję pod zarzutem skradzenia roweru i aparatu fotograficznego na szkodę Teofila Ślęskiewicza z Sosnowca (Perla). Młodocianego złodzieja przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Już nigdy!

W prasie pojawiły się wzmianki o uchwałach organizacyj żydowskich nie brania udziału w defiladach w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Ciekawym, jak Sosnowiec strawi tą przy święcie
trzeciomajowem... albo wcześniej, w listopadzie,
gdy ci, co byli „kwiatem" w każdej defiladzie,
nie staną w szeregi! Trudne będzie przedsięwzięcie.
Aż przykro myśleć. Oni... Sam „cymes" chłopaków,
co tak „z cyrkowym truchtem wistawiali nogi"
strojni „we marynarskie spodnie i... ostrogi!"
już nigdy się nie przejdą z szykiem po „Trzeciaku",
Już nigdy w takt „marszego", wśród wrzasku „rodaków"
ich wytworne mundury z wdziękiem nie zajaśnią
i już nigdy na, widok Mońków i Izaków,
łzy dumy i wzruszenia w oku nam nie zalśnią.
Już nigdy! Ich niełatwo jest roztajać z gniewu!
Choćby im teraz chcieli zagrać dwie kapele!..
Choćby im „z klęczkiem" błagał komendant od P. W.
Nie pójdą! Choćby unych wstawili na czele!!
Już nigdy!!...
.....Nasze władze strach obleciał blady...
Pono mają z orkiestrą iść winę klarować (?)
bo cóż?... Boże zachowaj, nagłej defilady,
nie byłoby naprawdę przed kim salutować!

„CHICHOT"

—xx—

Samobójstwo służącej

RZUCIŁA SIĘ POD POCIĄG

Onegdaj rzuciła się pod przejeżdżający pociąg między Będzinem a Dąbrową na przejeździe kolejowym na Koszelewie 22-letnia Czesława Wadyńska służąca, zamieszkała w Dąbrowie przy ulicy Okrzei 61.

Koła wagonów przecięły denatkę na pół oraz odcięły jej nogę.

Zwłoki samobójczyni przewieziono do kostnicy szpitala powiatowego w Będzinie.

Wadyńska była od pewnego czasu bez pracy i to skłoniło ją podobno do odebrania sobie życia.

—oo—

× **NAGŁY ZGON.** W. ub. wtorek około godz. 8 wiecz. zmarła nagle na ulicy Będzińskiej w Sosnowcu 53-letnia Kocstancja Kupisiewicz, zamieszkała przy ul. Wiejskiej 18. Zmarła od dłuższego czasu chorowała na atretyzm i bóle głowy.

× **NA BUDOWĘ DOMÓW.** Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dla Czeladzi kredyty budowlane w sumie 40 tys. zł. Reflektantów na pożyczki zgłosiło się niewielu i wyczerpano z przeznaczonych kredytów zaledwie połowę tj. 20 tys. zł.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zakończenie tenisowych mistrzostw Polski.

W poniedziałek zakończył się we Lwowie turniej tenisowy o mistrzostwo Polski. Spotkania finałowe rozegrano przy pięknej pogodzie w obecności 3 tysięcy widzów.

Dograny półfinał Tłoczyński — Tarłowski zakończył się sensacyjnem zwycięstwem Tarłowskiego 5:7, 5:7, 6:1, 6:1, 6:2.

W meczu finałowym Hebda pokonał Tarłowskiego 4:6, 6:3, 6:1, 8:6. zdobywając po raz czwarty mistrzostwo Polski.

W grze podwójnej panów mistrzostwo Polski zdobyła para Hebda — Tarłowski bijąc w finale Spychałę — Tłoczyńskiego 6:0, 6:3, 6:2.

W finale gry pojedyńczej junjorów katowiczan Kończak pokonał lwowianina Czajkowskiego 6:1, 7:9, 6:3.

Mistrzostwo w grze podwójnej junjorów zdobyła para Strzelecki — Godschalk, wygrywając z parą Czajkowski — Tłoczyński 6:3, 6:3.

Mauermayer rzuca dyskiem 48 m.

Znakomita lekkoatletka niemiecka Mauermayer ustanowiła nowy rekord świata w rzucie dyskiem, uzyskując wspaniały wynik 47 m. 99 cm.

Przywóz z zagranicy

towarów reglamentowanych

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje podania o zezwolenie na przywóz z zagranicy towarów reglamentowanych w ramach kontyngentu na miesiące lipiec i sierpień b.r., względnie na III kwartał br. Powyższe dotyczy wszystkich krajów i towarów, objętych staremi jak i nowemi zakazami przywozu.

Ostateczny termin nadsyłania na ręce Izby dotyczących podań upływa w dniu 22 bm. Podania nadesłane po terminie będą mogły być rozpatrzone tylko w tym wypadku, jeśli pozostaną odpowiednie rezerwy kontyngentów.

W podaniach, sporządzanych oddzielnie dla każdego kraju i każdej pozycji taryfy celnej na przepisowych formularzach należy bezwzględnie wskazywać wartość towaru franco granica polska, względnie cif portu polskiego obszaru celnego. Pożądanem byłoby załączanie do podań proforma faktur dostawców zagranicznych, w których to fakturach wartość towaru obliczona winna być franco granica polska, względnie cif porty polskiego obszaru celnego. Do podań na przywóz z Austrji, z Czechosłowacji i Niemiec należy załączać bezwarunkowo proforma faktury dostawców, przyczem faktury austrjackie muszą być zaopatrzone w wizę austrjackiego Ministerstwa handlu i obrotu w Wiedniu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jakie są zamiary francuskiego ministra skarbu

Minister finansów Vincent Auriol, przyjął przedstawicieli prasy, którym wyjaśnił swoje poglądy na temat przyszłej polityki gospodarczo-finansowej Francji i przy tej okazji oświadczył:

„Nie mamy potrzeby uciekania się do środków wyjątkowych. Trzymamy się deklaracji ministerjalnej. Zwrócimy się z apelem do kraju z chwilą, jak przedstawimy mu sytuację z całą szczerością. Mówią, że idziemy w kierunku eksperymentu, podobnego do tego, który Schacht zastosował w Niemczech.

W kraju, jak Francja, gdzie istnieje tezauryzacja w wysokości 40—45 miljardów franków, nie mamy potrzeby eksperymentów tej natury. Trzeba prowadzić politykę odrodzenia gospodarczego, gdyż od tego odrodzenia zależy odbudowa finansowa. Możemy pomóc naszym eksporterom w drodze reformy podatkowej i bardziej racjonalnej organizacji kredytu.

W deklaracji, jaką mam złożyć w przyszły czwartek w Izbie, mam zamiar wykazać, iż wszystko zależy od zaufania narodu do siebie samego, zarówno o ile chodzi o skarb, jak i o problem monetarny".

Jak widać z powyższego, oświadczenie nowego ministra finansów Francji nie jest zanadto przejrzyste i daje wyraz zakłopotaniu, w jakiem znalazł się nowy rząd w obliczu niezmiernie trudnej sytuacji.

Kronika gospodarcza

POSTULATY RZEMIEŚLNIKÓW. Od dłuższego już czasu organizacje rzemieślnicze w Łodzi zwracają się z memorjałami do władz państwowych, samorządowych itp., domagając się niedopuszczania do przetargów niefachowców oraz nieposiadających świadectw przemysłowych i uprawnień, jak również nieponoszących żadnych ciężarów podatkowych. Dotychczas wiele robót i dostaw państwowych jak również i samorządowych powierzanych jest niefachowcom. W związku z tem cechy rzemieślnicze zwróciły się do Izby rzemieślniczej w Łodzi, wskazując na niezdrowe objawy przy przetargach i wysuwając jednocześnie żądania, aby Izba interwenjowała u odpowiednich czynników państwowych.

DOZÓR NAD WYROBAMI I SPRZEDAŻĄ KOSMETYKÓW. Z dniem 18 lipca rb. wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa opieki społecznej o dozorze nad wyrobami i obiegiem środków kosmetycznych. Rozporządzenie, jak to kilkakrotnie stwierdził Związek Izb przemysłowo-handlowych, normuje tę sprawę w sposób dla zainteresowanych uciążliwy i w dużym stopniu utrudniający rozwój krajowego przemysłu kosmetycznego. Ostatnio Związek Izb przemysłowo-handlowych wystąpił znowu do Ministerstwa opieki społecznej z prośbą o nowelizację przepisów rozporządzenia, wskazując, że rozporządzenie to stawia przemysłowi kosmetycznemu nieuzasadnione utrudnienia oraz grozi ruiną przedsiębiorstwom mniej zasobnym w kapitały.

ORGANIZACJA SKUPU JAJ NA EKSPORT. W najbliższym czasie samorząd rolniczy przystąpi do realizacji akcji bezpośrednich dostaw jaj od producentów do eksporterów, opartej na porozumieniu poszczególnych izb i organizacyj rolniczych z zawodowemi zrzeszeniami eksporterów jaj. Izby rolnicze już przystąpiły do wstępnych rozmów w tej sprawie.

REKORDOWA ZNIŻKA BEZROBOCIA W ANGLJI. Liczba bezrobotnych w Anglji spadła w maju o 126.188 i wynosi obecnie 1.7 miljona ludzi. Jest to najniższa cyfra bezrobotnych od 6 lat. Zmniejszenie cyfry bezrobotnych tłumaczy się w pierwszym rzędzie zamówieniami udzielonemi przemysłowi metalurgicznemu w związku z nowym programem zbrojeń.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od 9 do 15 bm. wołów—7, buhai—63, krów—311, jałówek—50, świń—1345, cieląt—139, razem — 1915 szt. zwierząt. Płacono w dniu 15 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.90 do 1.20 zł.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **WYNIK ZBIÓRKI.** Zarząd oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Zawierciu z przeprowadzonej zbiórki ulicznej w dniu 7 bm. w Zawierciu uzyskał zł. 164 gr. 64. Zebrane pieniądze zostały przekazane na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

PROGRAM RADJOWY

CZWARTEK 18 CZERWCA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Marsze i walce (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert orkiestry kameralnej. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 13.15 Muzyka lekka. 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.?? „Polska bandera na morzach świata" felieton. 15.45 „Czerwiec na niebie i ziemi" pogadanka dla dzieci starszych. 16.00 Koncert w wyk. orkiestry Filharmonji warszawskiej — transm. z Ciechocinka. 17.30 Pieśni w wyk. Marji Dzikowej. 17.50 „Odżywianie w lecie" pogadanka. 18.00 Karlikowa poczta. 18.10 „Z piosenką na miasto" — przygrywać będzie orkiestra mandolinistów Tow. im. Moniuszki w Wełnowcu. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.02 Teatr wyobraźni u obcych (Anglja): premjera słuchowiska pt. „Mąż przeznaczenia" żart sceniczny — napisał G. Bernard Shaw. 19.32 „Prawda o niedokończonej symfonji Schuberta" reportaż muzyczny. 20.10 Utwory na gitarę hawajską w wyk. Jana Ławrusiewicza. 20.30 Skrzynka techniczna. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nasze pieśni" w wyk. Ireny Cywińskiej. W programie pieśni Marjana Cyrus-Sobolewskiego. 21.30 Recital fortepianowy Egona Petri. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 „Sport we Lwowie" pogadanka. 22.15 Skrzynka francuska. 22.45 Orkiestra Edwarda Bianco (płyty).

PRZYJDŹ Z POMOCĄ NIEWIDOMYM I ZŁÓŻ DATEK NA ZAKŁAD DLA OCIEMNIAŁYCH w LASKACH KONTO PKO. 13.777.

KRONIKA OLKUSZA

Na fundusz

OBRONY NARODOWEJ

Dla uczczenia 10-lecia rocznicy powołania p. prezydenta Rzplitej na najwyższy urząd w Państwie, wydział powiatowy w Olkuszu na ostatniem posiedzeniu wyasygnował tysiąc złotych na fundusz obrony narodowej.

Pozatem pracownicy samorządu terytorjalnego pow. Olkuskiego na zebraniu w dn. 16 bm. pod przewodnictwem prezesa oddziału, p. Podworskiego, opodatkowali się na ten sam cel w wysokości 1 proc. miesięcznie od poborów do końca roku bież.

× **60 GOSPOŚ Z WYCIECZKĄ.** — W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem instruktorki Trebniówny, wyjechało do Krakowa i Wieliczki na dwudniową wycieczkę 60 członkiń kół gospodyń wiejskich pow. Olkuskiego.

× **NAGŁY ZGON.** Spowodu pęknięcia naczyń mózgowych i krwawego wylewu na mózg, zmarł nagle zamożny gospodarz w Siedliszowicach, gm. Kidów 67-letni Piotr Hebdaj.

× **POŻARY.** Podczas onegdajszej burzy, piorun uderzył w dom Franciszka Wacowskiego w Solcy, gm. Kidów. Zagroda spłonęła.

W Szycach (gm. Kidów) spalił się dom Józefa Półtoraka spowodu wadliwego komina.

× **OKRADZENIE NAUCZYCIELA.**— We wsi Mostek gm. Jangrot podczas snu został okradziony nauczyciel, p. Stanisław Wrona. Złodzieje zabrali: 2 pierzyny, 5 poduszek, garnitur i bieliznę, ogólnej wartości około 300 zł.

PIORUN Z JASNEGO NIEBA

W miejscowości Duszniki w pow. poznańskim zdarzył się niezwykły wypadek uderzenia pioruna w ciągu dnia z zupełnie bezchmurnego nieba. Około godz. 2 ppoł. po krótkim grzmocie uderzył piorun w szopę rolnika Franciszka Szymaszyka, która spłonęła doszczętnie. Piorun uderzył z niezwykłą siłą, zabijając część znajdującego się w szopie bydła tj. trzy krowy z pięciu które stały przy żłobie, przyczem spośród stojących w rzędzie krów piorun oszczędził pierwszą i trzecią, zabijając resztę.

KONKURS NA RZEŹBĘ RELIGIJNĄ

W warszawskim I. P. S.-ie rozstrzygnięto konkurs na rzeźbę religijną, — przeznaczoną do współczesnego wnętrza mieszkalnego. Konkurs dał naogół bardzo słabe wyniki. Nadesłano 83 projekty. Pierwszą nagrodę w wysokości zł. 750 przyznano p. Józefowi Belowowi, Warszawa; drugą — 500 zł. p. Kazimierzowi Pietkiewiczowi — Warszawa; trzecią — 250 zł. p. Wandzie Śledzińskiej — Kraków.

„CZUWAJ" DODATEK HARCERSKI ROK II Nr. 64

Jak to zuchy brały udział

w święcie Jubileuszowem Chorągwi

W szkole im. Konopnickiej w Dąbrowie Górniczej — każdą gromadę wita orkiestra kolejowa. Wchodzimy do klas (każda gromada ma wyznaczoną swoją klasę), tu składamy swój inwentarz (przyrządy do turniejów, stroje obrzędowe, totemy, plecaki i teczki z prowiantem). Szkoła zapchana. Ani ruszyć się nigdzie nie sposób. Wszędzie zuchy i zuchy: te w zielonych beretach i chustach, tamte w czarnych, inne w granatowych, błękitnych, żółtych, modrych. Trudno spamiętać. Jak barwne kwiaty, tak znaczą wszędzie głowami swą obecność

Zuchy się posilają. Za chwilę pójdą do kościoła. Gwizdek. Wychodzą zuchy na plac. Ustawiają się hufcami. Najprzód idą zuchy - marynarze ubrani na biało, w marynarskich mundurach. Budzą powszechny podziw. Potem inni — gromada za gromadą. Idziemy do kościoła. Ludzie wychodzą po nabożeństwie, przystają, patrzą na nas. Dziwią się.

Po mszy z kazaniem wracamy znów do szkoły. Zuchy mają mało czasu. Nie długo będzie defilada. Na niej wystąpić mają w strojach obrzędowych, odpowiednich nazwie swej gromady: więc Indjan — z pióropuszami na głowie, Górnicy — w czapkach górniczych, Husarzy — w hełmach, tarczach, puklerzach z skrzydłami husarskiemi u ramion (wzbudzają tem powszechny podziw). Wychodzimy na plac szkolny. Ustawiamy się gromadami. Tutaj są zuchy posegregowani wedle „rodzajów broni i strojów" — ci co mają pióropusze indjańskie, łuki i tomahawki — połączeni w jedną dużą gromadę idą razem, ci co jechać będą na kwadrygach, a co przywieźli je z sobą — jadą osobno, ci na szczudłach idą znów w osobnej grupie. Piszący te słowa ma zuchów z kółkami (obręczami).

Po posegregowaniu zuchów i ustawieniu ich wedle kolejności — przy dźwięku orkiestr — ruszamy. Idziemy przed gmach szkoły górniczej, w górę. Po obu stronach ulicy moc ludzi — stoją, obserwują, robią uwagi, bardzo pochlebne. Przed gmachem szkoły górniczej odpoczywamy chwilę. Zuchy posilają się lodami, wodą sodową, bo upał i każdy ma pragnienie. Stąd wyruszamy po godzinie i ulicami okrężnemi zdążamy przed trybunę na której dostojnicy państwowi, instruktorzy harcerscy z Zagłębia, byli skauci, goście odbierają defiladę zuchową. Zuchy nie tracą fantazji, ani śmiałości, idą, jakby nigdy nic — patrzą śmiało na trybunę i łobuzersko uśmiechają się do starszych: wszak poznawają wśród nich tatusia, wujka, mamę... Idziemy znów do szkoły im. Konopnickiej. Defilada skończona.

Czekamy na obiad. Gromady kolejno podchodzą do okienka z garnuszkami — żołnierze dają im obiad: „mało, ale smaczny". Po obiedzie wszystkie gromady idą na stadjon. Odbywa się konkurs pieśni. Potem konkurs o najpiękniejsze umundurowanie.

Pierwszą nagrodę za śpiew wzięli „marynarze". Nic dziwnego! mieli dyrygenta zucha i zaśpiewali taką piękną pieśń o „Kamyku" (pseud. autora podręczników zuchowych, dha Kamińskiego). Pierwszą nagrodę za umundurowanie otrzymali „Husarze". Wiwat „Husarze" z Bolesławia! Dziarsko się spisali.

Następnie idą „turnieje" zuchowe: jazda na kwadrygach. Paru zuchów ciągnie kwadrygę — prostokąt z kijów drewnianych, a jeden powozi za lejce. Potem idzie wyścig „kolarzy" (lejce u ramion zucha), potem wyścigi w workach, potem strzały do balonika z łuków gra w serso, bieg z kółkami itd.

Wieczór się zbliża. Siódma. Popisy skończone. Komisja sędziowska oblicza ile która gromada otrzymała punktów. Posiadające najwięcej punktów otrzymują nagrody: piłki do gry w dwa ognie, łuk, hulajnogi, dyplomy. Nagrodzone gromady odchodzą z areny. Do szkoły idą: wieczór się zbliża. Odjeżdżają radosne, upojone z święta — tam, skąd przybyły.

MICHAŁKO.

Wielka wystawa harcerska

W KRAKOWIE.

W związku z „Dniami Krakowa" otwarta został w niedzielę, dnia 14 bm. wielka wystawa harcerska, ilustrująca w pełni wielostronną działalność młodzieży skupionej w szeregach harcerstwa polskiego. Wystawa ta mieści się w 40 przeszło namiotach, rozbitych na terenie przy zbiegu Al. Krasińskiego i Al. 3 Maja.

Liczne bardzo interesujące eksponaty wystawy obrazują w całości rozwój prac harcerstwa na polu wychowawczem, zarówno w zakresie moralnego jak i fizycznego przysposobienia młodzieży do służby państwu. Bardzo interesująco przedstawiają się eksponaty dotyczące terenoznawstwa, obozownictwa, pionierki, żeglarstwa, zdobnictwa, krajoznawstwa i tp. Osobny dział stanowi zestawienie eksponatów objaśniających działalność niepodległościową ruchu harcerskiego przed wielką wojną, z którego jak wiadomo wyszło wielu wybitnych i ofiarnych żołnierzy polskich. W porze wieczornej odbywają się na terenie wystawy dostępne dla publiczności ogniska harcerskie, przyczem młodzi harcerze przy dźwiękach muzyki i pieśni przedstawiają przebieg prac i zajęć harcerskich. Wystawa posiada wiele niezwykłych atrakcyj i budzi wielkie zainteresowanie, zwłaszcza wśród kół młodzieży, która licznie przybywa na „Dni Krakowa".

Uroczystość Harcerska w Gołonogu

DEKORACJA ODZNAKĄ „25-LECIA" I OTWARCIE WYSTAWY PRAC HARCERSKICH

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Gołonogu uroczystość harcerska w ramach, której odbyła się dekoracja odznaką 25-lecia Chorągwi zasłużonych Przyjaciół Harcerstwa oraz otwarto wystawę prac harcerskich.

Rano, drużyny wysłuchawszy mszy św. przymaszerowały do szkoły Nr. 2, gdzie odbył się raport prezesowi KPH. dyr. M. Zwolińskiemu, który skolei dokonał otwarcia wystawy prac okazowych harcerek i harcerzy.

W dużej sali gimnastycznej zapełnionej eksponatami, między stoiskami zastępów ustawiły się w formie czworoboków poczty sztandarowe, delegacje drużyn harcerskich i sfer rodzicielskich, zarząd KPH oraz liczni goście.

Po odczytaniu okolicznościowego rozkazu, z którego przed zebranych padły nazwiska odznaczonych przez kierownictwo Chorągwi, zabrał głos delegat komendy, kierownik Wydz. starszo-harc. phm. St. Konieczko, dekorując przy końcowych słowach prezesa KP. dyr. M. Zwolińskiego i prosząc o dekorację odznaką — wyróżnionych członków zarządu.

W odpowiedzi na przemówienie reprezentanta władz harcerskich prezes KPH — wyraziwszy w imieniu odznaczonych wdzięczność za pamięć Komendzie Chorągwi — podkreślił, że pracę swą Zarząd i Koło kładzie li tylko w najgorętszem pragnieniu przysporzenia miłej Ojczyźnie jaknajwiększych zastępów młodzieży harcerskiej o wysokiej kulturze ducha, wiary i tężyzny fizycznej.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zakończono przemówienia, poczem dyr. M. Zwoliński przystąpił w asyście delegata Komendy Chor. do wręczenia odznak.

Odznaczeni zostali pp.: wiceprezes K.P. kier. Stanisław Szczęsny, dyr. Marja Zwolińska — opiekunka harcerek, inż. Tadeusz Dobrzański — opiekun harcerzy, Lucjan Dobrowolski — skarbnik KPH.

Należy dodać, że wyróżnieni, piastują swe mandaty w zarządzie od lat 9, t.j. od powstania Koła i dzięki ich wysiłkom i harmonijnej współpracy reszty członków zarządu Koło zalicza się do jednego z najlepszych, a drużyny dzięki otrzymywanym pomocom urządzają co roku obozy i pomnażają swój majątek.

Miłą uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni harcerskich, poczem po zwiedzeniu wystawy odbyła się na dziedzińcu szkolnym wspólna fotografja.

Gdzie harcerze zagłębiowscy

rozbiją swe namioty

AKCJA KOMENDY CHORĄGWI

Komenda Chorągwi Zagłębiowskiej organizuje w Żarkach w dniach od 24 czerwca do 8 lipca następujące obozy instruktorskie:

Obóz podharcmistrzowski — komendant hm. E. Czarnołęski;

Obóz instruktorski — komendant phm. Józef Śmigielski;

Obóz instruktorski — komendant hm. Bogusław Jakubowicz.

OBOZY DRUŻYN.

Rozkazem 1.9-36 kom. Chor. zezwala na zorganizowanie obozów letnich następującym komendom hufców i drużyn:

1 z. d. h. — Puławy — 15.VII — 16.VIII.
6 z. d. h. — Paczołtowice — 10 — 31.VII.
9 z. d. h. — Działoszyn — 22.VII—5.VIII.
19 z. d. h. — Wąsosz — 9.VII — 9.VIII.
20 z. d.h. — Stokrzyskie — 9.VII — 9VIII.
26 z. d. h. — Wąsosz — 3-16.VIII.
86 z. d. h. — Borszczów — 1-31.VIII.
52 z. d. h. — Okradzionów — 1-7.VIII.
60 z. d. h. — Rabsztyn — 1-15.VIII.
67 z. d. h. — Bartkówka — 20.VII—5.VIII.
70 z. d. h. — Żarki — 8-21.VII.
71 z. d. h. — Koszarawa — 15.VII—6.VIII.
85 z. d. h. — Łękawa harc. — 17-30.VII.
97 z. d. h. — Ryszka — 15-30.VII.
47 z. d. h. — Ryszka — 10-31.VII.
88 z. d. h. — Zaleszczyki — 8.VII — 8.VIII.
22 z. d. h. — Święty Krzyż — 15-29.VII.
7 z. d. h. — Ryszka — 1-17.VIII.
68 z. d. h. — Ryszka — 10-31.VII.
34 z. d. h. — Ryszka — 17-24.VIII.

Obóz wędrowny Kręgu St. Harc. w Rakowie — Tatry — 11-17- VII.

Obóz wędr. Kręgu St. Harc. w Myszkowie — Nowy Targ, Czorsztyn, Krynica — 15-25- VII.

Kolonja Gromady zuch. Stasia Tarkowskiego z Grodźca —Łękawa harc. — 23-VI — 14-VII.

Ponadto zezwolenie otrzymały następujące obozy:

Obóz 2 z. d. h. — Bodzentyn — 10.VII — 20.VIII.
Obóz 3 z. d. h. — Wąsosz — 9-24.VII.
Obóz 4 z. d. h. — Kotlice—25.VII—15.VIII.
Obóz 5 z. d. h. — Kamienica — 9.VII — 9.VIII.
Obóz 8 z. d. h. — Łękawa—15.VII—1.VIII.
Obóz 10 z. d. h. — Muszyna — 8-30.VII.
Obóz 11 z. d. h. — Popów—10.VII—10VIII.
Obóz 24 z. d. h. — Węgierska Górka — 10.VII — 2.VIII.
Obóz 44 z. d. h. Jastrzębia Góra — 9.VII — 9.VIII.
Obóz 68 z. d. h. — Żarki — 15-29.VII.
Obóz 61 z. d. h. — Łękawa harc. — 14.VII — 16.VIII.
Obóz 59 z. d. h. — Łękawa harc. — 15.VII — 15.VIII.
Obóz wędr. kajakowy 43 z. d. h. — 9.VII — 30.VII.

Na nadchodzący okres obozów harcerskich redakcja „Czuwaja" wszystkim kierownikom i uczestnikom obozów harcerskich życzy radości i pomyślności w harcach.

Przysposobienie harcerek

DO OBRONY KRAJU

Główna kwatera harcerska organizuje w lecie rb. trzy kursy instruktorskie przysposobienia wojskowego do obrony kraju.

W Widuniu koło Włocławka odbędzie się w czasie od 1 do 30 sierpnia rb. — pierwszy kurs instruktorski. W tym samym okresie odbędzie się w Zegrzu pod Warszawą kurs instruktorek łączności i radjotelegrafji. Ponadto przewidziany jest na czas od 1 do 21 sierpnia kurs terenoznawstwa.

W kursach tych będą mogły wziąć udział harcerki wyżej 18-tu lat, które ukończyły hufiec szkolny przysposobienia wojskowego lub posiadają harcerską sprawność przysposobienia do obrony kraju.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w jakiejkolwiek formie przyczynili się do uświetnienia Jubileuszu 25-lecia Chorągwi Harcerzy Zagłębia Dąbrowskiego, składa mocne harcerskie podziękowanie

Komenda Chorągwi.

Dąbrowa Górn., 18 czerwca 1936 r.

Konkurs literacki

„CZUWAJA"

Ogłaszamy konkurs na nowelkę, wiersz, reportaż, humoreskę i t.p., których tematem byłoby życie harcerskie na obozie stałym, albo na szlaku włóczęgi. Trzy prace najlepsze będą nagrodzone (i wydrukowane w „Czuwaju").

Redakcja „Czuwaja" będzie zbierać prace na konkurs dopiero we wrześniu. Narazie na tem koniec. A więc niech pióra w czasie wakacyj nie rdzewieją!

Wezwanie

Druhowie, gdziekolwiek rozbijecie, blisko, czy daleko, Wasze namioty, przysyłajcie do Waszego „Czuwaja" notatki krótkie i wrażenia dłuższe z Waszych obozowisk. Numery wakacyjne „Czuwaja" muszą być zapełnione Waszemi listami z obozów.

Kronika Harcerska

NA WIECZNĄ WARTĘ. Na wieczną wartę odszedł ś. p. dh Stanisław Kowalczyk, członek Komedny Hufca H-rzy w Zawierciu. Tracimy w Nim towarzysza pracy.

URZĘDOWANIE KOM. CHOR. W LECIE. Podczas wakacyj Komenda Chorągwi urzęduje od dnia 24.VI — 8.VII w Żarkach (na kursach chorągwianych), zaś od dn. 9.VII — 31.VIII w Sosnowcu, ul. Wawel 13 w każdy wtorek i piątek od godz. 18 do 20.

ZBIÓRKA „ŻARKOWICZÓW". Instruktorzy i uczestnicy obozów winni przybyć do Żarek w dniu 24 czerwca do godz. 10 rano.

ZAWIĄZKI NOWYCH DRUŻYN. Powstały zawiązki nowych drużyn w Pilicy, Ogrodzieńcu, Jangrocie, Koziegłowach, Modrzejowie, na Piaskach, przy firmie „C. G. Schön" w Sosnowcu

„HEJ-ZIUP" W TRÓJCE. W trójce częstochowskiej powstała Harcerska Grupa Literacka „Hej-ziup".

HARCERZE - PRZEWODNICY PO CZĘSTOCHOWIE. Harc. Koło krajoznawcze podejmuje się oprowadzania wycieczek po Częstochowie. Zwracać się: Kom. Hufca Harcerzy w Częstochowie, ul. Pułaskiego 2.

UDZIAŁ HUFCA CZĘSTOCHOWSKIEGO W AKCJI LETNIEJ. Z hufca częstochowskiego na obozach będzie 285 harcerzy, zaś na kursach instruktorskich 25 harcerzy.

PRZYSZŁY NUMER „CZUWAJA" STARSZOHARCERSKI. Z okazji zlazu starszoharcerskiego w Żarkach (27, 28, 29 czerwca) następny numer „Czuwaja" będzie poświęcony ruchowi starszoharcerskiemu w Chorągwi zagł.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44. Tel.: 304-23, 251-59. Strzemieszyce 19. 2120

DOM
z ogrodem sprzedam. Wiadomość: Genchaw Kobierzyn. 3644

PALMA
piękny okaz 4 metry wysokości dla braku pomieszczenia do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Zawiercie, Narutowicza 3 m. 3. 3652



NOWOCZESNE OTOMANY TAPCZANY PRZERÓBKI
ROBOTA SOLIDNA WARUNKI DOGODNE
ZAKŁAD TAPICERSKI P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19

MIĄŻSZ JABŁKOWY
jasny, dobrze tarty poleca fabryka Konserw „PROSNA" w Kaliszu. 3645

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 2196

OWOCARNIE
z mieszkaniem w dobrym punkcie sprzedam zaraz spowodu wyjazdu. Wiadomość: Administracja.

MŁYN
motorowy, z gospodarstwem 35 mórg, żywy i martwy inwentarz— sprzedam z powodu śmierci męża. Cena 38 tys. w tem do objęcia hipoteka 10 tys. Pośrednictwo wykluczone. Dunst, Kiekrz, pow Poznań. 3643

SPRZEDAM
nowoczesny dom 3-ch piętrowy z pięknym ogrodem w cenie 90 tys. zł. bez pośrednictwa, ewentualnie wezmę pożyczkę do 5 tys. zł. na I numer hipoteki zabezpieczoną w złotych w złocie. Oferty „Kurjer Zachodni" pod „Dom". 3651

Nauka i Wychowanie

WPISY
do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

UCZ SIĘ ZAWODU KTÓRY DAJE PRACĘ
Wpisy do Szkoły Przemysłu i Rzemiosł Artystycznych w Sosnowcu. — Kancelarja czynna od 10 — 13. 3648

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
ekspedjentka do sklepu bławatno - galanteryjnego. Wiadomość w Administracji. 3639

POTRZEBNA
rutynowana ekspedjentka do samodzielnego prowadzenia sklepu rzeźniczo-wędliniarskiego. Będzin, Małachowskiego 16. „Żywieczanka".

JARSKĄ
kucharkę, która doskonale opanuje kuchnię (i zna wszystkie pieczywa jarskie poszukuję. Zgłoszenia Kalinowski, Katowice, Kościuszki 39. 3646

Różne

SIOSTRY
Karmelitanki Dz. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 3580

LOKALE

POKOJU
oddzielnego, umeblowanego, słonecznego możliwie z komfortem fortepianem poszukuję. Listy do Adm. „Urzędniczka". 3658

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, służbowy, wygody do wynajęcia. Pogoń, ul. Żytnia 1-a, róg Reymonta. 3649

LETNISKA

TRUSKAWIEC
pensjonat „Hortensja" D-rowej Michalikowej, śliczne pokoje, wykwintne utrzymanie 5 zł. 3542

SZCZAWNICA
Nowowybudowany pensjonat Marji Leszczyńskiej, — centrum Zdrojowiska — poleca pokoje słoneczne, z balkonami, ceny niskie, kuchnia smaczna — domowa. 3548

WISŁA
Prowadzę pensjonat pod „Lipą" i zapraszam dawnych i nowych gości. Ceny niskie Orlewiczowa. 3545

KONKURS
dla naszych Czytelników

Celem zwrócenia Czytelnikom uwagi na dział drobnych ogłoszeń naogół u nas niedoceniany, ogłaszamy następujący konkurs:

Należy odpowiedzieć na DWA PYTANIA:

1) które z drobnych ogłoszeń zamieszczonych w „Kurjerze Zachodnim" w dniach 14, 15, 16, 17 i 18 czerwca rb. najbardziej się rzucało w oczy i zredagowane było w sposób najbardziej jasny i przekonywujący.
2) jaka będzie ilość drobnych ogłoszeń w „Kurjerze Zachodnim" w DNIU 21 CZERWCA (niedziela).

Na zasadzie nadesłanych odpowiedzi administracja „K. Z." ustali jedno ogłoszenie, które uznane zostało przez przeważającą liczbę Czytelników za odpowiadające wymienionym warunkom: jako najbardziej zwracające uwagę i jako najlepiej zredagowane.

Nagrody: 15, 10 i 5 złotych

otrzymają ci uczestnicy konkursu, którzy wskażą to ogłoszenie, uznane przez większość głosujących za najlepsze. Kolejność uzyskania nagród rozstrzyga stopień trafności przepowiedni, dotyczącej liczby drobnych ogłoszeń w dniu 21 bm.

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 20 bm. (sobota) włącznie do godz. 18-ej.

Konkurs nasz odbywać się będzie stale co tydzień.

Co tydzień przeto Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" mają szanse otrzymania nagrody I — 15 zł., II — 10 zł., III — 5 zł.

UWAGA! Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte drobne ogłoszenie, uznane za najlepsze.

Z CAŁEJ POLSKI

WSTRZĄSAJĄCE SAMOBÓJSTWO WIĘŹNIA

Odsiadujący w Tarnopolu karę 3-letniego więzienia niejaki M. Abramowicz najprawdopodobniej pod wpływem depresji psychicznej rzucił się z 2 piętra na podwórze więzienne, poczem przewieziony do szpitala zmarł. Tragizm zdarzenia powiększa fakt, że odsiedział on już dwie trzecie kary. Przyczyną samobójstwa było, że żona, która go ostatnio odwiedziła, oświadczyła mu, że zrywa z nim. Po jej odejściu targnął się na swe życie.

SKUTKI BURZY GRADOWEJ NA WILEŃSZCZYŹNIE

Przed kilkoma dniami nad gminą Duniłowicze w powiecie postawskim na Wileńszczyźnie przeszła olbrzymia burza gradowa, która na przestrzeni przeszło 100 ha zniszczyła zupełnie zasiewy. Na terenie innych gmin zniszczenie waha się w granicach od 50 do 90 proc. Straty te są tem dotkliwsze, że ogólny stan zasiewów jest w roku bieżącym przeciętnie o 30—40 proc. gorszy niż zwykle. Wpłynęła na to ostra zima i susza w ostatnich tygodniach.

EPIDEMJA TYFUSU BRZUSZNEGO W WOJ. POZNAŃSKIEM.

W kilku miejscowościach rawickiego powiatu wybuchła epidemja tyfusu brzusznego. Najgroźniej rozmiary epidemji przedstawiają się w Bartorzewicach, gdzie w ciągu 2 dni zachorowały 24 osoby i z tego 4 osoby zmarły.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI